

UCHWAŁA NR 0150/LII/976/06

RADY MIASTA TYCHY

z dnia 19 października 2006 r.

**w sprawie rozpatrzenia skargi
na działalność Prezydenta Miasta Tychy i Rady Osiedla Paprocany**

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), w związku z § 28 Statutu Miasta Tychy przyjętego uchwałą Nr 0150/II/10/02 Rady Miasta Tychy z dnia 5 grudnia 2002 r. (z późn. zm.) opublikowanego w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego Nr 2, poz. 78 z dnia 14 stycznia 2003 r. oraz art. 229 pkt. 3 Kodeksu Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.), na wniosek Komisji Rewizyjnej,

Rada Miasta Tychy uchwala:

§ 1

Po rozpatrzeniu skargi na działalność Prezydenta Miasta Tychy i Rady Osiedla Paprocany - Rada Miasta Tychy uznaje skargę za bezzasadną.

§ 2

Uzasadnienie Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik do uchwały.

§ 3

Odpowiedzialny za wykonanie uchwały jest Prezydent Miasta Tychy.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Tychy

dr Michał Gramatyka

skarży się na uciążliwości związane z funkcjonowaniem boiska usytuowanego w pobliżu jego posesji przy ul. Poziomkowej. Nie jest to pierwsza jego skarga w powyższej materii, tym razem twierdząc, że „Rada Osiedla i Urząd Miasta nie podjęły żadnych działań w celu wyeliminowania uciążliwości”.

Jest to oczywista nieprawda. Na przestrzeni ostatniego roku dokonano na terenie tym wielu czynności, zgodnie z oczekiwaniem skarżącego. Zgodnie z jego sugestiami obsadzono teren drzewami iglastymi, zgodnie z tymi sugestiami dokonuje się również regularnych przeglądów wzniesionego płotu oraz kosi trawę. Obiekt ma tablicę informacyjną z regulaminem. Zaś poziom hałasu na boisku nie odbiega od typowego dla tego rodzaju obiektów. Nie można również uznać za zasadne oczekiwanie korzystania z boiska zgodnie z jego literalnym „zgłoszeniem budowlanym”. Określenie „boisko do piłki ręcznej” oznacza, że plac ten ma kształt i wymiary właściwe do gry w piłkę ręczną, a nie że będzie się tam grać wyłącznie w tę grę. Jest oczywiste na wszystkich absolutnie boiskach – krytych i otwartych – że to grający wybierają dyscyplinę sportu. Oczekiwanie, że zamiast nich będą wyboru tego dokonywać użytkownicy sąsiednich działek jest co najmniej dziwaczne i kompletnie bezzasadne.

Zważywszy na powyższe Rada Miasta uznaje skargę

w całości za

bezzasadną.